

KRAKUS.

SOBOTA 3. SIERPNIA 1829, Nr. 154.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1390 Krzyżacy w podłszy do Wilna 14,000 ludzi bezbronnych wymordowali.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Dnia 21 Lipca r. b. w, którym examina szkolne obu Gimnazyów Krakowskich, z powszechnem zadowolnieniem obecnych rodziców i innych osób zakończone zostały; JWJX. Łańcucki Scholastyk K. K. Kr; Członek wielkiej Rady Uniwersitetu Jagielońskiego i od niej do prezydowania na tych examinach z JW. Markowskim tejże wielkiej Rady członkiem, Professorem Chemii w Uniwersytecie delegowany; miał krótko przemowę do nauczycieli i uczniów, którą w jutrzejszej Pszczoście na żądanie umieszczamy. —

W nocy z wtorku na środę między godziną pierwszą i drugą, była wielka burza z piorunami w Krzeszowicach; lecz mało osób ją słyszało dla smacznego snu po kąpieli.— Nazajutrz dla niepogody rannej grano wiska ustawiczznemi bąkami, - bo też na dworze było parno. -

W Trenczynie na kąpielach, zszedł z tego świata pułkownik weteranów polskich Józef Dembiński, kawaler krzyża wojskowego i legii honorowej. JW. Ficeralt jenerał austryacki z wielu znakomi-

temi officerami assystował obrządkowi pogrzebowemu. Grenadyerowie cesarscy w assystencyi wojska liniowego, nieśli ciało do grobu; które pochowane zostało z honorami wojskowemi przy trzykrotnym ogniu z ręcznej broni. Ostatnia ta posługa uczyniona officerowi polskiemu, przez austryackie wojsko, szacunkiem i wdzięcznością napełniła serca jego współziomków. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIA. Municypalność konstytucyjna w Madrycie, wydała następującą odezwę do mieszkańców, nazajutrz po bitwie:

" *Obywatele Madrytu!*

„*Krew hiszpańska płynęła po ulicach; przelali ją nieprzyjaciele, zdrajcy ojczyzny, swej przysiędze i wolności niewierni.*
„ *Zbuntowane bataljony królewskiej gwardyi stojące w Pardo,*
„ *napadły dzisiejszej nocy stolicę monarchii i poważyły się na*
„ *lud bezbronny, na milicye nasze okryte chwałą i walecznych żołnierzy, osadę składających uderzyć. Drogo one*
„ *przypłaciły swojego przeniewierstwa; zniweczone w ucieczce,*
„ *pobite, w jednej części schroniły ~~się do~~ pałacu królewskiego,*
„ *reszta po własnych domach, inni znaleźli może przytułek*
„ *u tychże samych obywateli, których zgubę za przysięgli.*
„ *W celu przywrócenia zupełnej spokojności i porządku, zalecamy tym wszystkim obywatelom którzy gwardzistom królewskim dali u siebie schronienie, aby ich natychmiast do rozporządzenia*
„ *Zwierzchności dostawili, pod karą na zdradę kraju ustanowioną. -- Obywatele! Wszyscy nieszczęśliwi ranieni, którzy*
„ *w moc walecznych obrońców wolności naszej padli; doznają wsparcia jakiego stan ich wymaga, a wspaniałość i*
„ *ludzkość nakazują. Lubo do najczarniejszej zdrady i do najnikczemniejszych należeli zamachów; z tym wszystkim są*
„ *Hiszpanami, są zawsze braćmi naszymi. — Sprawa ojczy-*

„ *zny odniosła tryumf.* — *Niech więc żyje Naród! Niech żyje Kon-*
„ *stytucya! Niech żyje Wolność!*„

Płeć niewieścia niebyła także bezczynną. Na ulicy *Amaryara* kobiety wołały na milicyą, aby uderzyła na gwardye. — Gwardye wpadłszy do miasta podzieliły się na trzy korpusy. Pierwszy miał opanować park artylleryi, - drugi przedrzeć się miał do *Porta del Sol*, wśrodku prawie Madrytu i poźniej przybyć na *Plazza Mayor*; - trzeci miał postępować najprostszą drogą w toż miejsce, ktore było obrane za stanowisko połączenia i mimo ognia kartaczowego z dwóch dział, tudzież od ręcznej z okien, dopiął swego zamiaru. Atoli pierwszy korpus uciekł na pierwszem z dział wystrzeleniem, dowodzca jego *D. Mon* pojmany i rozstrzelany został na miejscu; — drugi znalazł dzielny odpór od jenerała *Ballesteros* ktory na niego uderzył z artylleryą i jazdą, rozbił, rozpędził, że w nieładzie zaledwie pobocznemi ulicami dostać się mogł do zamku; - trzeci za odebraniem tych wiadomości, cofnął się w porządku na dziedziniec zamkowy. Tu dopiero połk *Don Carlosa* z milicyą madrycką, przedarł się do bram z dziesięcioma działami, poczem nastąpiły układy, których niedotrzymanie, zrządziło wiadome skutki. — *Dziennik sporów* utrzymuje, że król mógł bydź do Francyi z Madrytu uprowadzonym przez gwardye, gdyby go Morillo niezdradził. — Wiele oddziałów gwardyi przeszło na stronę konstytucyjną.

Tenże *Dziennik sporòw* i *Gazeta codzienna francuzka*, zarzucają królowi: że niestanął na czele swoich gwardyi. Oboje życzą aby ten król konstytucyjny obalił konstytucyjny kamień, — życie swoje poświęcił, — ażeby Europa uzbroiła się przeciw Hiszpanii i *arystokracja* przeciw rządom *konstytucyjnym* wyszła w pole. — [G. B.) Po wypędzeniu gwardyi, zaraz powróciła spokojność. — Liberaliści okazali największe uszanowanie dla rodziny królewskiej. — (*Zobaczemy*, mówi je-

dnò z pism perjodycznych, *czy rewolucya hiszpańska jest narodową?)* — Na prowincyach nielepiej się powodzi spiskowym. Wojsko *Quesady* już zupełnie zniesione. Mnich Trappista zginął w potyczce, a Mizas i Armanpol schwytani.

Rozmaite, jedne drugiem przeciwne zdania w pismach publicznych o Hiszpani omjamy zupełnie. Nietrzymając się żadnych wnioskowań politycznych w tej mierze, same tylko zdarzenia najważniejsze ciągle opiewać, będziemy. Wszakże ta okoliczność ważne za sobą pociągając wypadki, sama przez się najlepiej wyjaśnioną zostanie. P. R.

Rozmaitosci. Wiadomości polityczne z innych krajów nic ciekawego niezawierają. — D, 16. Lipca przybył goniec z Madrytu do Paryża, ale niewiadomo co przywiozł. — Osada paryzka ma się odtąd składać z samych tylko gwardyi miejskich, których ma bydź 4. polki, razem 10,000 ludzi. — Flotta francuzka ma rozkaz krążyć koło brzegów hiszpańskich. — W *Strażburgu* straże wojskowe mają broń ostro nabitą. — P, Katalani miała przybyć do Paryża z tajemnych przyczyn. — Jezuici od czasu swego istnienia, zrobili 22. spiski w Europie. — W pewnej gazecie amerykańskiej były następujące doniesienia: "*Krzesło w kościele S, Juna, do zamiany za konia wierzchowego. — Wyborna edycya biblii do wygrania w kostkę. Bogobojnych wzywa się na te kupna.*,, —Sławny Rock, dowodzca rokoszanow w Jrlandyi, z głodu stawił się sam do więzienia. —

Król Szwedzki zwołał nadzwyczajnie stany sejmujące Norwegii. —

N. Cesarz Wszech Rossyi Król Polski, ma zaraz po kongressie, zwiedzić Florencyą i Rzym. — Rząd hollenderski wschodzi w związki handlowe z Kolumbiją. — D. 15. Maja, admirał grecki *Jędrzej Volo* wygrał bitwę na morzu z flottą turecką, o której dotąd niebyło wzmianki w pismach publicznych. —